

Sygn. akt I ACa 757/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Bess (spr.)

Sędziowie: SSA Adam Sęk

SSA Kamil Grzesik

Protokolant: Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej

przeciwko M. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 24 marca 2022 r. sygn. akt I C 348/20

oddala apelację;

zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Sygn. akt I ACa 757/22

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 18 grudnia 2019 r. Syndyk masy upadłości Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany M. W. (1) ma zapłacić na rzecz Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 338 835,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się nakazu zapłaty do dnia zapłaty, a na wypadek wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty, o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że roszczenie swoje wywodzi z weksla własnego wystawionego przez M. W. (1) na kwotę 1 338 835,60 zł, który to weksel został wystawiony jako niezupełny oraz wydany jako zabezpieczenie spłaty zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki nr (...). Powód wskazał, że kwota pożyczki została wypłacona pozwanemu zgodnie z jego dyspozycjami i umową, jednakże wystawca weksla nie wywiązywał

się z obowiązku spłaty pożyczki zgodnie z postanowieniami umowy, co skutkowało naliczeniem odsetek karnych (umownych za opóźnienie) od zaległego kapitału, Syndyk wezwał pozwanego do dobrowolnego regulowania zaległych należności, jednakże ponieważ wezwania do zapłaty nie spowodowały spłaty zadłużenia, pismem z dnia 6 czerwca 2016 r. Syndyk wypowiedział M. W. (1) umowę i po upływie okresu wypowiedzenia pożyczka wraz z odsetkami stała się wymagalna. Powód wskazał, że stosownie do postanowień umownych oraz zgodnie z deklaracją wekslową, uzupełnił weksel oraz opatrzył go datą płatności na 6 maja 2019 r., następnie pismem z 11 kwietnia 2019 r. zawiadomił pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco oraz wezwał go do jego wykupienia. Podał, iż na dochodzoną kwotę składają się: 857 991,64 zł z tytułu niespłaconego kapitału, niespłacone odsetki umowne w kwocie 206 501,89 zł, odsetki karne w wysokości 274 261,07 zł oraz opłaty dodatkowe i prowizja w kwocie 81 zł.

Zarządzeniem z dnia 6 lutego 2020 r. Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i upominawczym.

Pozwany M. W. (1) w odpowiedzi na pozew z dnia 6 marca 2020 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Kielcach zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 marca 2022 r. sygn. akt (...)

zasądził od M. W. (1) na rzecz Syndyka masy upadłości Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej kwotę 1 338 836,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

od kwoty 857 991,64 zł od dnia 7 maja 2019 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 81 zł od dnia 7 maja 2019 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 206 501,89 zł od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 274 261,07 zł od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

zasądził od M. W. (1) na rzecz Syndyka masy upadłości Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej kwotę 10 817 zł tytułem kosztów procesu;

nakazał pobrać od M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 66 942 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przedstawił m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powództwo Syndyka masy upadłości Spółdzielczej (...) w W. w upadłości likwidacyjnej przeciwko M. W. (1) zasługuje na uwzględnienie w całości co do należności głównej, podlegając jedynie oddaleniu w części w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie.

Syndyk masy upadłości (...) w W. w upadłości likwidacyjnej dochodził swojego roszczenia ze stosunku wekslowego. Zobowiązanie to ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Wręczając i przyjmując weksel strony obejmują bowiem swoją wolą jego funkcję zabezpieczającą, z której wynika, że inkorporowana w nim wierzytelność ma ułatwić zaspokojenie wierzyciela. Dochodząc wierzytelności wekslowej, wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania; może powołać się tylko na treść weksla. Jednak w stosunkach między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega złagodzeniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może bowiem - w braku skutecznych zarzutów wekslowych - przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzutach dotyczących stosunku podstawowego; ciężar dowodu, iż zdarzenie, w związku z którym wystawca, a także poręczyciel podpisali weksel nie istnieje, względnie zakres ich odpowiedzialności jest mniejszy niż wynika to z treści

weksła, spoczywa właśnie na wystawcy oraz poręczycielu wekslowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt I CSK 732/17).

Z uwagi jednakże na fakt, że okoliczności, na jakie powód powoływał się w pozwie wskazywały, że pozwany był konsumentem, w sprawie stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, a to z uwagi na konieczność zbadania, czy w treści umowy zawartej z pozwanym nie zostały zamierzone niedozwolone klauzule umowne.

Niewątpliwym w niniejszej sprawie jest fakt zawarcia przez (...) i pozwanego w dniu 16 grudnia 2008 r. umowy pożyczki nr (...), której spłata została zabezpieczona m.in. wekslem własnym in blanco wypełnionym przez powoda z terminem płatności 6 maja 2019 r. w siedzibie (...) bądź przelewem na rachunek bankowy wskazany w zawiadomieniu.

Zarzuty pozwanego **dotyczące nieważności umowy sprowadzały się w głównie do tego, że był on osobą podstawioną (tzw. „słupem”), a rzeczywistym beneficjentem pożyczki był M. W. (2), w szczególności że przedmiotowa umowa została zawarta dla pozorów**, w celu obejścia ustawy, albowiem M. W. (2) nie był członkiem (...), a pozwany zgodził się zaciągnąć kredyt, z którego nie odniósł żadnej korzyści, gdyż środki stąd uzyskane przekazał na rzecz M. W. (2).

Pozwany powoływał się również **na nieważności umowy z powodu naruszenia przepisu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych (...) obowiązującej w dacie zawarcia kwestionowanej umowy, wskazującego, na jaki okres spółdzielcze (...) mogła udzielać swoim członkom pożyczek i kredytów**. Zdaniem pozwanego, umowa pożyczki nie została zawarta na cele mieszkaniowe wobec czego okres spłaty pożyczki powinien wynosić 3 lata, a nie 5 lat.

W pierwszej kolejności trzeba jednak podkreślić, że **czynność prawna nie może być równocześnie uznana za nieważną z powodu jej pozorności (art. 83 k.c.) oraz z powodu dokonania jej z obejściem prawa (art. 58 § 1 k.c.), gdyż są to wady wzajemnie wykluczające się**. Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może być jednocześnie czynnością pozorną z tego choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana. Niekiedy ważna może być w świetle art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. **Nie jest więc możliwe obejście prawa przez dokonanie czynności prawnej pozornej** (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II UK 460/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt II UK 374/13). Z kolei pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna (pozorność zwykła), jak i wtedy, gdy pod oświadczeniem pozornym ukryta jest inna czynność prawna (pozorność kwalifikowana). Ważność czynności ukrytej ocenia się według jej właściwości. Czynność ukryta może być uznana za wywołującą skutki prawne, jeżeli spełnione są warunki jej ważności i jednocześnie nie ma podstaw do przyjęcia, że strony zmierzały do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.). Dla zaistnienia pozorności oświadczenia woli konieczne są zatem trzy elementy: oświadczenie jest złożone „dla pozorów”, adresowane do innej osoby, która godzi się na pozorność. Oświadczenie woli jest składane dla pozorów, gdy nie towarzyszy mu wola wywołania skutków prawnych, jakie zwykle prawo łączy z takim oświadczeniem, a jedynie zamiar stworzenia na zewnątrz wrażenia (pozoru), że wola taka istnieje. Tymczasem z zeznań pozwanego wynika, że zamiarem stron było zawarcie umowy pożyczki, która została udzielona, a umowa przez pewien czas również wykonywana. Podkreślić również należy, że z zeznań pozwanego wynika, że miał on świadomość, jakiej czynności prawnej dokonuje (tj. że zawiera umowę pożyczki w imieniu własnym), a z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że środki z tytułu pożyczki wpłynęły na rachunek pozwanego M. W. (1), a nie na rachunek M. W. (2). **Umowa pożyczki nie mogła mieć zatem charakteru pozornego, skoro została przez powoda wykonana**. To że następnie pozwany rozporządził środkami uzyskanymi z pożyczki w ten sposób, że w całości przekazał je M. W. (2), znaczenia dla oceny ważności umowy mieć nie może, albowiem kwestia przepływu środków pomiędzy pozwanym a M. W. (2) to kwestia porozumienia tych dwóch osób i ich wzajemnych rozliczeń. **Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego okoliczność, że był on osobą „podstawioną”, rzeczywistym beneficjentem umowy był zaś M. W. (2) nie świadczy o pozorności kwalifikowanej**. Czynność prawna dokonana przez osoby podstawione, w której strony wytwarzają nieprawdziwy obraz sytuacji co do osób, które czynność interesuje, jednakże mają rzeczywisty

zamiar wywołania takich skutków prawnych, jakie normalnie złożone przez nie oświadczenia woli za sobą pociągają nie może zostać uznana za pozorną (zob.: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska w: „Wady oświadczenia woli”).

Z tych też względu brak jest podstaw do przyjęcia, by powód zawierając z pozwanym umowę pożyczki naruszył zasady współżycia społecznego, zresztą nie sprecyzowane przez pozwanego bliżej.

Okoliczność przekroczenia terminu, na jaki pożyczka mogła zostać udzielona, nie powoduje bowiem nieważności umowy pożyczki. Nawet bowiem ustalenie, że obie strony świadomie przy zawieraniu umowy pożyczki naruszyły art. 21 ustawy o spółdzielczych (...) poprzez zawarcie umowy pożyczki przeznaczonej faktycznie na inny cel niż mieszkaniowy, na okres 5-letni, to i tak nie byłoby podstawy do oceny, że umowa pożyczki była nieważna (art. 58 k.c.) z uwagi na naruszenie powyższego przepisu, albowiem wprowadzone ograniczenie czasowe stanowiło normę jedynie o charakterze "ostrożnościowym", a jego celem było zabezpieczenie (...)ów przed ryzykiem, związanym z udzielaniem długoterminowych kredytów, które mogłyby doprowadzić do zablokowania pieniędzy spółdzielczej (...) na dłuższy czas, a tym samym do uniemożliwienia udzielania innych kredytów i pożyczek; zawarcie umowy na okres 5-letni, nawet jeżeli nie było mowy o realizacji celu mieszkaniowego, nie stwarzało ryzyka zablokowania pieniędzy (...) na dłuższy czas, a zatem nie naruszało ostrożnościowego charakteru normy, ***a o nieważności umowy można by zatem mówić ewentualnie w sytuacji zawarcia umowy na okres dłuższy niż 5 lat, albowiem takiego dłuższego terminu ustawa w ogóle nie przewidywała*** (zob: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 stycznia 2022 r., I ACa 566/21, Lex nr 3329454).

Nieskuteczne okazały się również zarzuty pozwanego dotyczące kwestii tego, że powód przed zawarciem umowy nie sprawdził jego zdolności kredytowej, czym wypełnił znamiona czynu zabronionego stypizowanego w przepisach art. 296 § 1 – 4 k.k., ***z czego pozwany wywodził skutek nieważności bezwzględnej umowy jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego.*** Spór w tym zakresie dotyczył nie kwestii tego czy w związku z zawieraniem umowy doszło do popełnienia przestępstwa, ale potencjalnym wpływie tychże przestępstw na ważność zawartej umowy. ***Pojęcie czynności prawnej sprzecznej z prawem odnosi się jednakże do treści umowy, a nie do okoliczności jej zawarcia, z którymi prawo karne wiąże sankcje prawnokarną; nie istnieje automatycznego sprzężenie nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. z penalizacją zachowań dotyczących okoliczności zawarcia umowy - w przypadku umów, które można określić jako uszczuplające na gruncie prawa karnego, ich przestępczość polega na okolicznościach towarzyszących ich zawarciu, są to dozwolone umowy, których cel jedynie zmierza do pokrzywdzenia wierzyciela (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt II CSK 557/12).*** Nawet gdyby przyjąć, że (...) nie dokonał oceny zdolności kredytowej pozwanego, to nie wywołałoby to żadnych konsekwencji w aspekcie cywilnoprawnym umowy, w szczególności nie miało to wpływu na ważność umowy. Przepis art. 70 ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe, który ma odpowiednie zastosowanie do umów zawieranych przez (...) (art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych(...)) kreuje po stronie (...) obowiązek weryfikowania zdolności kredytowej, obowiązek ten ma jednak charakter publicznoprawny, zaś jego należyte wykonanie kontrolują organy nadzoru finansowego, norma ta nie zawiera natomiast żadnego odniesienia do sfery prawa prywatnego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt VI ACa 945/13). ***Nadto zgodnie z § 2 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek, stanowiącego integralną część umowy, pożyczki mogły być wyjątkowo udzielane członkowi kasy bez sprawdzenia zdolności kredytowej bez sprawdzenia zdolności kredytowej pożyczkobiorcy, jeśli udzielenie pożyczki następowało w celu poprawy sytuacji materialnej członka i pozwala na uzyskanie przez niego zdolności kredytowej lub pod warunkiem ustanowienia szczególnego sposobu zabezpieczenia spłaty pożyczki.***

Zdaniem Sądu niezasadny był także zarzut pozwanego dotyczący zawyżenia kwoty odsetek i należności głównej oraz bezzasadnego naliczania opłat. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w ocenie Sądu postanowienie umowne dotyczące zmiennej stopy oprocentowania nie jest postanowieniem abuzywnym. Umowa pożyczki jednoznacznie i w sposób enumeratywny wskazywała okoliczności, od których uzależniona jest

zmiana oprocentowania, wynoszącego w dniu zawarcia umowy 12 % w skali roku, pozwany wyraził zgodę na takie ukształtowanie umowy, oświadczył ponadto, iż zapoznał się z treścią regulaminu będącego załącznikiem do przedmiotowej umowy, następnie wyraził także zgodę na zmianę wysokości oprocentowania przy podpisywaniu dwóch aneksów do umowy. Umowa wyraźnie wskazywała, że zmiana oprocentowania pożyczki może nastąpić w przypadku zmiany:

a) stóp procentowych przez Narodowy Bank Polski,

b) stóp procentowych pożyczek i kredytów udzielanych przez Krajową Spółdzielczą (...),

c) stóp procentowych ustalanych przez banki,

d) rentowności obligacji i innych papierów wartościowych emitowanych lub gwarantowanych przez Skarb Państwa lub Narodowy Bank Polski,

e) wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych, ogłaszanej przez Prezesa GUS,

z tym zastrzeżeniem, że maksymalna stopa procentowa nie może w stosunku rocznym przekroczyć czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP.

Podkreślić więc należy, że umowa również maksymalną wartość odsetek, nie można zatem mówić o swobodzie powoda ustalaniu zmiennej stopy procentowej.

Co do opłat windykacyjnych koszty te stanowiły jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów związanych z nienależytego wykonywania przez dłużnika zobowiązania umownego, a ich wysokość została ustalona w umowie i załącznikach będących jej integralną częścią. Określenie wysokości i zasad ponoszenia przez dłużnika opłat manipulacyjnych jest standardową praktyką funkcjonującą w obrocie gospodarczym. Zdaniem Sądu opłata w kwocie 81 zł nie jest opłatą nieadekwatną w stosunku do podejmowanych przez powoda czynności do relewantnych czynności.

Co do podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia wskazać należy, że również ten zarzut nie był zarzutem skutecznym. Nie budzi wątpliwości w niniejszej sprawie zastosowanie trzyletniego terminu przedawnienia z uwagi na fakt udzielenia pożyczki w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Odnosząc się do kwestii daty, w jakiej roszczenie powoda stało się wymagalne wskazać należy, że strony w umowie pożyczki w wersji obowiązującej po zawarciu dwóch aneksów, określiły termin spełnienia świadczenia wraz z odsetkami do dnia 1 grudnia 2018 r. Skoro więc termin wymagalności roszczenia o zwrot przedmiotu pożyczki był określony w umowie, to nie miał do niego zastosowania przepis art. 120 § 1 zd. drugie k.c., dotyczący jedynie roszczeń, których termin wymagalności nie jest określony w czynności prawnej, ustawie bądź nie wynika z właściwości zobowiązania, a w konsekwencji do powstania stanu wymagalności roszczenia niezbędne jest podjęcie określonej czynności przez uprawnionego. W niniejszej sprawie strony określiły dokładny termin zwrotu pożyczki, a na wypadek zalegania z płatnościami przewidziały przekształcenie zaległej spłaty w należność przeterminowaną z konsekwencjami w zakresie naliczania dodatkowych odsetek oraz powstania po stronie pożyczkodawcy uprawnienia do wcześniejszego wypowiedzenia umowy, na wypadek zatem braku wypowiedzenia aktualny pozostawał termin wyznaczony w umowie.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, wobec braku spłaty zadłużenia (...) z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, pismem z dnia 6 czerwca 2016 r., wypowiedział przedmiotową umowę pożyczki; pozwany odebrał pismo z dnia 6 czerwca 2016 r. w dniu 15 czerwca 2016 r.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela podgląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w powołanym już wyżej wyroku (wydanym na skutek apelacji w sprawie I C 430/20 tut. Sądu, w której pozwanym był również M. W. (1)), zgodnie z którym nawet gdyby przyjąć, że decydujące dla rozpoczęcia przedawnienia były daty wymagalności poszczególnych rat, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia w kontekście niezgodności sumy wekslowej z porozumieniem wekslowym, uznać należałoby za nadużycie prawa

podmiotowego i to w stopniu rażącym, Pozwany zawarł bowiem umowę pożyczki i pobrał środki z tego tytułu, wiedząc, że nie będzie dokonywał żadnych spłat, utrzymywał pożyczkodawcę w przekonaniu, że swoje zobowiązanie spełni, wnioskując i podpisując kolejne aneksy do umowy - nawet gdyby przyjąć, że osoby podpisujące umowę w imieniu (...) wiedziały, że pozwany osobiście pożyczki nie zwróci i świadomie w tym zakresie działa na szkodę reprezentowanej osoby prawnej, nie można by uznać, że czas, który upłynął od zaistnienia przedawnienia (przerywanego podpisywaniem aneksów) jest nadmierny, zważywszy, że działania zmierzające realnie do zachowania i odzyskania majątku (...) oraz jego członków podjął dopiero Syndyk.

Zdaniem Sądu jedynym skutecznym zarzutem, pozwanego okazał się zarzut niedozwolonej kapitalizacji odsetek przez powoda. Z powyższych względów odsetki od kwot 206 501,89 zł i 274 261,07 zł zostały zasądzone dopiero od dnia 18 grudnia 2019 r. to jest od dnia założenia pozwu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punktach I i II wyroku.

Na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 817 zł tytułem kosztów procesu pkt III wyroku.

Na zasadzie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w punkcie IV wyroku nakazano pobrać od pozwanego, jako strony przegrywającej sprawę, nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 66 942 zł, to jest opłatę od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód.

Pozwany apelacją zaskarżył niniejszy wyrok w części, tj. w zakresie punktu I, II i IV, opierając apelację na zarzutach naruszenia prawa materialnego:

1) art. 21 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych(...) (Dz. U. z 1996 r. nr 1, poz. 2 z późn. zm. w brzmieniu uwzględniającym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 marca 2009 r., K 53/07, OTK-A 2009/3/27, Dz.U.2009, nr 50, poz. 403 - dalej ustawa o (...)) i art. 58 § 1 k.c. przez odmowę zastosowania art. 58 § 1 k.c. w wyniku błędnej wykładni tych przepisów, że świadome obejście przez obie strony umowy pożyczki przepisu art. 21 ust. 1 ustawy o (...) z 1995 r. polegające na nieprawdziwym określeniu jej jako umowy, do której miałyby zastosowanie art. 21 ust. 2 ustawy o (...), nie skutkuje nieważnością umowy;

2) art. 27 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych (...) (Dz. U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 z późn. zm.) i art. 58 § 1 k.c. przez niezastosowanie i uznanie, że obejście tego przepisu jest bez znaczenia dla oceny ważności umowy, która swą treścią nie naruszyła ustawowego zakazu poręczania przez jedną osobę więcej niż trzech pożyczek;

3) art. 353¹ k.c. oraz 385¹ § 1 k.c. przez ich niezastosowanie;

4) art. 117 § 2¹ k.c. oraz art. 120 § 1 zd. 1 k.c. przez ich niezastosowanie przy określaniu początku biegu przedawnienia roszczeń powoda z umowy pożyczki (stosunku podstawowego);

5) art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 117 § 21 k.c. i art. 120 § 1 zd. 1 k.c. przez ich niezastosowanie polegające na niepominięciu jako nieważnych aneksów do umowy pożyczki w związku z określeniem początku biegu przedawnienia roszczeń powoda z umowy pożyczki (stosunku podstawowego);

6) art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 117 § 2¹ k.c. przez niezastosowanie, mimo że powód mógł wcześniej wypowiedzieć umowę pożyczki;

7) art. 5 k.c. przez niewłaściwe niezastosowanie oraz art. 117¹ § 1 i 2 k.c. przez niezastosowanie wyrażonych w nim kryteriów nie uwzględnienia przedawnienia, ewentualnie niewłaściwe zastosowanie art. 117¹ § 1 i 2 k.c.;

Mając powyższe na względzie powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanego M. W. (1) i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów' procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o:

1. oddalenie w całości apelacji Pozwanego jako bezzasadnej,
2. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Na wstępie wskazać trzeba, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i poczynione na ich podstawie rozważania prawne, uznając je za własne. Tym samym - co do zasady - brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku,

W istocie apelujący polemizują z rozważaniami prawnymi Sądu I instancji, przedstawiając w tym zakresie wywody, co do których Sąd I instancji zasadniczo odniósł się w uzasadnieniu wydanego wyroku i argumentacje ta Sąd Apelacyjny podziela, co czyni zbędnym jej ponowne przytaczanie.

W tym kontekście powód trafna jest argumentacja powoda przedstawiona w odpowiedzi na apelację.

W zakresie zarzutu pozwanego naruszenia przez Sąd art. 21 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych (...) (w brzmieniu uwzględniającym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 marca 2009 r., K 53/07) poprzez przyjęcie, że świadome naruszenie przez strony Umowy tego przepisu nie skutkuje nieważnością Umowy, powód zasadnie wskazał, że;

... brak jest dowodów wskazujących na to, że niniejsza Umowa została zawarta na cel inny niż cel mieszkaniowy. A podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom Pozwanego, ciężar dowodu, że przedmiotowa Umowa nie była przeznaczona na cele mieszkaniowe obciąża Pozwanego. To na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek wykazania, że Umowa jest nieważna. Natomiast Pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów czy innych dowodów, które przynajmniej uprawdopodobniłyby stanowisko strony pozwanej, że umowa była zawarta na inny cel niż mieszkaniowy. Wskazuję również, że wnioski strony pozwanej o przesłuchanie na niniejszą okoliczność M. G., J. P., P. P. oraz stron Umowy, zostały słusznie przez Sąd oddalone. Kierując się logiką i doświadczeniem życiowym należy podnieść, że Pożyczkobiorca w obecnej sytuacji będzie podnosić, iż cel Umowy był inny niż mieszkaniowy, aby oddalić od siebie obowiązek spłaty zadłużenia. Kolejno wskazuję, że mało prawdopodobne jest, aby J. P., zawierająca jako wiceprezes (...) w W., liczne umowy pożyczek/kredytów z klientami (...), pamiętała jaki był cel każdej z umów. Natomiast P. P. oraz M. G. nie byli stronami niniejszej Umowy, zatem nie mogą mieć oni żadnej wiedzy w przedmiotowym zakresie.

Ponadto podkreślił, że z samego literalnego brzmienia umowy wynika, że umowa została zawarta na cel mieszkaniowy. W treści Umowy nie zostały zawarte żadne stwierdzenia czy okoliczności, które mogłyby sugerować inny cel umowy. Wskazuję, że błędne jest stanowisko Pozwanego, iż nie można ustalić celu Umowy, bowiem Umowa została określona jako umowa „niekonsumencka”. Powód nie zaprzecza faktowi, iż M. W. (1) zawarł Umowę jako konsument. Wyjaśniam, iż określenie Umowy jako „niekonsumencka”, wynika z treści przepisów ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r. (obecnie ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim). Zgodnie z art. 2 ust. 2 oraz art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (obowiązującej w dacie zawierania Umowy), za kredyt konsumencki uważało się, w szczególności umowę pożyczki udzieloną konsumentowi przez Spółdzielczą (...) o wysokości nie wyższej niż 80.000 zł. Na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (obowiązującej obecnie), za kredyt konsumencki uważa się, w szczególności umowę

pożyczki udzieloną konsumentowi przez Spółdzielczą (...) o wysokości nie wyższej niż 255.550 zł. Podkreślam, iż na podstawie niniejszej Umowy Pożyczkobiorcy udzielono pożyczki w wysokości 3.000.000,00 zł. Zatem pomimo faktu, iż M. W. (1) zawarł niniejszą Umowę jako konsument, Umowa ta z uwagi na literalną treść przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, nie należy do umów o kredyt konsumencki. Stąd określenie na Umowie „Pożyczka niekonsumencka”. Zawarta Umowa jest zarówno umową na cele mieszkaniowe, jak i pożyczką niekonsumencką.

Celu Umowy nie zmienia również fakt, że jako zabezpieczenie Umowy została ustanowiona hipoteka na lokalu użytkowym, dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Podkreślam, bowiem że hipoteka jako zabezpieczenie spłaty pożyczki może zostać ustanowiona na dowolnej nieruchomości czy też spółdzielczym prawie do lokalu. Taka interpretacja wynika zarówno z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak i akcesoryjnego charakteru hipoteki jako zabezpieczenia spłaty wiarygodności (art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Podkreślam również, że hipoteka może zostać ustanowiona na lokalu nie będącym własnością Pożyczkobiorcy. Wyjaśniam, że w takim stanie rzeczy, mamy do czynienia z dłużnikiem osobistym - Pożyczkobiorcą oraz dłużnikiem rzeczowym - właścicielem nieruchomości, na którym ustanowiono hipotekę.

(...), zgodnie z treścią Umowy, udzielił M. W. (1), pożyczki na cel mieszkaniowy. Zatem Pożyczkodawca sprostął obowiązkowi nałożonemu na niego w art. 21 ust. 2 ustawy o (...) z dnia 14 grudnia 1995 r. Jak zostało wskazane powyżej brak jest jakichkolwiek podstaw, aby twierdzić, że Umowa została zawarta na inny cel. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej Powód podkreślam również, że norma zawarta w art. 21 ustawy o (...) z dnia 14 grudnia 1995 r. implikuje wyłącznie, że na okres nie dłuższy niż 5 lat mogą być udzielone pożyczki i kredyty przeznaczone na cel mieszkaniowy. I jak to wynika z Umowy, (...) udzielił Pożyczkobiorcy pożyczki na cel mieszkaniowy. Natomiast inną kwestią jest okoliczność na jaki cel ta pożyczka została przez Pożyczkobiorcę przeznaczona. Wykorzystanie pożyczki w innym celu niż określony w Umowie nie powoduje nieważności Umowy, pociąga za sobą, zgodnie z § 20 ust. 2 Regulaminu, uprawnienie dla Pożyczkobiorcy do wypowiedzenia Umowy bądź żądania dodatkowego zabezpieczenia spłaty pożyczki.

W tym miejscu Powód wskazał, że niniejszy zarzut był już przedmiotem postępowania toczącego się z powództwa Syndyka przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, I Wydział Cywilny (sygn. akt I C 150/19), a następnie, na skutek apelacji wniesionej przez Pozwaną, przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku I Wydział Cywilny (sygn. akt I ACa 836/19). Podkreślam, iż zarówno Sąd Okręgowy w Białymstoku, jak i Sąd Apelacyjny w Białymstoku, stanęli na stanowisku, że nie sposób uznać, iż naruszenie okresowo obowiązującego art. 21 ustawy o (...) poprzez udzielenie pożyczki nie przeznaczonej de facto na cele mieszkaniowe na okres przekraczający 3 lata, ale nie przekraczający lat 5 mogło mieć wpływ na ważność umowy. W tym miejscu Powód, przywołuje argumentację Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w przedmiotowym zakresie: „Nie są również skuteczne zarzuty pozwanej, tak te o charakterze procesowym, jak i naruszenia art. 21 ustawy o spółdzielczych (...) w wersji obowiązującej w dacie zawarcia umowy pożyczki, dotyczące - ujmując najogólniej - twierdzonego przez skarżącą celu zaciągnięcia pożyczki, który w pisemnej umowie został określony jednoznacznie jako cel mieszkaniowy. Także w podpisanym własnoręcznie kwestionariuszu wywiadu pożyczkowego (k. 261) pozwana zaznaczyła, że ubiega się o pożyczkę mieszkaniową, wskazując jako cel pożyczki-remont. W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy nie miał podstawy do poczynienia odmiennych ustaleń, w szczególności do ustalenia innego, niż wynikający z pisemnej umowy cel pożyczki. Jednocześnie, trzeba wskazać, że nawet ustalenie, że obie strony świadomie przy zawieraniu umowy pożyczki naruszyły normę art. 21 ustawy z 14 grudnia 1995 r. (poprzez zawarcie umowy pożyczki przeznaczonej faktycznie na inny cel, niż mieszkaniowy, na okres 5 letni), to i tak nie byłoby podstawy do oceny, że umowa pożyczki była nieważna (art. 58 k.c.) z uwagi na naruszenie wymienionego na wstępie przepisu. Stoi temu na przeszkodzie wykładania uwzględniająca nie tylko językowe znaczenie przepisu art. 21 ustawy z 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych (...) ale również racje systemowe i funkcjonalne, zwłaszcza cel normy. Celem, jaki towarzyszył projektodawcom ustawy o spółdzielczych (...) było stworzenie podstaw prawnych funkcjonowania organizacji o charakterze niezarobkowym, które zajmowałyby się gromadzeniem oszczędności i dostarczaniem taniego, łatwo dostępnego kredytu osobom o skromnych dochodach, mającym niewielkie szanse na uzyskanie kredytu konsumpcyjnego. Na przestrzeni lat od wejścia w życie w/w ustawy uwidoczniło się jednak ukierunkowanie kas na rozwój skali działalności i zaangażowanie w działalność konkurencyjną

wobec banków co powodowało, że mimo ustawowych ograniczeń dotyczących możliwości przystąpienia do ka i limitów czasowych, na jakie mogły być udzielane pożyczki i kredyty, w tym również pożyczki i kredyty na cele mieszkaniowe, zyskały one w praktyce charakter otwarty, a zjawisko to spotkało się z reakcją ustawodawcy na taką sytuację, który ostatecznie w nowej ustawie z 5 listopada 2009 r. (która z uwagi na skierowanie jej do TK, weszła w życie z dniem 27.10.2012 r.) nie przewidział dla pożyczek udzielonych w kasach jakichkolwiek limitów czasowych. Słusznie zwrócił na to uwagę Sąd pierwszej instancji. Dodać, można że już ustawa z dnia 8 września 2006 r. o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania (Dz. U. z dnia 11 października 2006 r. Dz.U.2006.183.1354) ustawodawca w art. 15 proponował zmianę w ustawie o (...) z 1995 r. poprzez m. in. uchylenie art. 21. Przepis tej (tj. art. 15) jednakże, ze względu na stwierdzone wadliwości procesu legislacyjnego, został uchylony przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 24 marca 2009 r. w sprawie K 53/07 (Dz.U.2009/50/403), który orzekł, że art. 15 ustawy z 8 września 2006 r. o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania (Dz.U. nr 183, poz. 1354 ze zm.) jest niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trzeba zwrócić uwagę na uzasadnienie tego wyroku Trybunału, w którym wyjaśniono cel normy art. 21. Trybunał wskazała że z uwagi na to, że spółdzielcze (...)nie podlegają nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego i nie są objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, ustawa o spółdzielczych (...) przewiduje odrębne regulacje, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa środków gromadzonych w kasach przez ich członków, tj. 3 grupy tzw. „norm ostrożnościowych”. Przepis art. 21 został zaliczony do pierwszych z tych grup (łącznie z art. 24-27) mających stanowić istotne gwarancje bezpieczeństwa, przy założeniu, że kredyty udzielane na działalność gospodarczą i kredyty długoterminowe obciążone są dużym ryzykiem. Jako drugą grupę „norm ostrożnościowych” wyszczególnił regulacje odnoszące się do zasad inwestowania wolnych środków finansowych i wprowadzające obowiązek utrzymania płynnych rezerw, a trzecią przepisy dotyczące statusu i zadań Krajowej Spółdzielczej (...). Podkreślono przy tym, że projekt ustawy o (...) w pierwotnym brzmieniu nie przewidywał ograniczenia terminu, na jaki spółdzielcze (...) mogą udzielać kredytów i pożyczek swoim członkom. Art. 21 ustawy, określający maksymalne terminy udzielanych pożyczek i kredytów na 3 lata, a na cele mieszkaniowe na 5 lat, został zaproponowany na posiedzeniu połączonych Komisji Polityki Gospodarczej Budżetu i Finansów oraz Komisji Ustawodawczej 12 września 1995 r. (biuletyn nr (...) kadencja). Wprowadzone ograniczenie, stanowiło normę, jak wyżej wskazano, o charakterze „ostrożnościowym”, a jego celem było zabezpieczenie (...)ów przed ryzykiem, związanym z udzielaniem długoterminowych kredytów które mogłyby doprowadzić do zablokowania pieniędzy spółdzielczej (...)na dłuższy czas, a tym samym do uniemożliwienia udzielania kredytów i pożyczek. W tym kontekście nie sposób uznać, że naruszenie okresowo obowiązującego art. 21 ustawy o (...) (w tym w dacie zawierania umowy przez pozwaną, ale wyeliminowanego definitywnie z obrotu prawnego jeszcze w czasie jej trwania, bo z dniem 27.10.2012 r.) poprzez udzielenie pożyczki nie przeznaczonej de facto na cele mieszkaniowe na okres przekraczający 3 lata, ale nie przekraczający lat 5 mogło mieć wpływ na ważność umowy.”

Trafnie też powód wskazał, że za całkowicie bezzasadny i niezrozumiały należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd art. 27 ustawy o (...) z 1995 r. w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez pominięcie, że zawarcie z Pozwanym umowy pożyczki miało na celu obejście ustawowego zakazu poręczania przez jedną osobę więcej niż trzech pożyczek. Już z samych wyjaśnień Pozwanego wynika, że to on miał zaciągnąć pożyczkę, wyraził na to swobodną dobrowolną zgodę, a poręczycielem miał być M. W. (2). Były to ich wewnętrzne ustalenia, podyktowane im tylko znanymi pobudkami. To Pozwany złożył wniosek o udzielenie pożyczki i wyraził chęć zawarcia Umowy. Żaden przepis prawa nie zabrania, aby te same osoby, występując w różnych konfiguracjach, zawierały umowy pożyczek i kredytów. Przedmiotowy zarzut jest zbyt daleko idącą interpretacją, niezgodną ze stanem faktycznym sprawy.

Trafna jest także argumentacja powoda w zakresie zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c., że Sąd I instancji prawidłowo orzekł, że postanowienie o zmiennej stopie procentowej nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego, a przepisy Umowy określają konkretne podstawy do zmiany wysokości oprocentowania, co umożliwia Pożyczkobiorcy wyliczenie wysokości oprocentowania.

Zdaniem Syndyka, odnosząc się bezpośrednio do twierdzeń Pozwanego, dla oceny czy pkt 4 Umowy można uznać za abuzywny, przede wszystkim należy ocenić czy spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. W świetle powyższego przepisu kryterium oceny, decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest

kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga zatem stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (zob. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 660/12, LEX nr 1408133). Sprzeczność z dobrymi obyczajami wystąpi w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy, natomiast rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce w razie stwierdzenia prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi. Należy przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Sąd Najwyższy stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (zob. wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 611/14, LEX nr 1771389). Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych, jak i podmiotowych. Pojęcie interesu Pożyczkobiorcy musi być zatem w tej sprawie odniesione do okoliczności zawarcia i wykonywania Umowy.

Powód podnosi przy tym, że w jego ocenie Pozwany nie wykazał zaistnienia przesłanek wymienionych w art. 385 § 1 k.c. Sama bowiem treść postanowienia zawartego w pkt 4 Umowy nie powoduje, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały interes Pożyczkobiorcy w sposób rażący, a w konsekwencji, że istnieją podstawy do stwierdzenia ich abuzywności. W Umowie określono bowiem parametry, które są okolicznościami obiektywnie istniejącymi, niezależnymi od (...), odnoszącymi się do zmiennych uwarunkowań ekonomicznych, których w stosunkach umownych zawartych na dłuższy okres czasu nie sposób przewidzieć z góry.

Zdaniem Syndyka powyższe stanowić może jedynie podstawę do tłumaczenia wzorca umownego na korzyść konsumenta (Pożyczkobiorcy) w myśl art. 385 § 2 k.c. Za powyższym przemawia zawarte w analizowanym postanowieniu sformułowanie „może nastąpić w przypadku”. Sformułowanie to interpretowane na korzyść konsumenta zgodnie z art. 385 § 2 k.c. nie pozwala na nadanie mu takiego znaczenia, które przyznaje (...) uprawnienie do dowolnego dokonania zmiany oprocentowania, gdyż taka interpretacja naruszałaby interes konsumenta.

Dodał też, że Pozwany ze swego wyводу odnośnie (rzekomej) abuzywności omawianych zapisów umownych nie wywodzi żadnych wniosków mogących hipotetycznie wskazywać na naruszenie jego interesu, jak również nie przedstawił na powyższą okoliczność żadnego dowodu. Natomiast zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) to na Pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, czy Upadły dokonał podniesienia oprocentowania w sposób naruszający jej interes. Tymczasem sama niejasność postanowienia umownego nie powoduje jeszcze jego eliminacji z obrotu, tym bardziej, że konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w rażącym stopniu, czemu Pozwany nie sprostał.

Trudno zakwestionować stanowisko Syndyka, że niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że ewentualna wątpliwość co do abuzywnego charakteru postanowienia (pkt 4 Umowy) istnieje wyłącznie w zakresie postanowienia klauzuli zmiany oprocentowania. Kategorycznie brak jest natomiast podstaw, by za niedozwolone postanowienie umowne uznać postanowienie Umowy, zgodnie z którym Pożyczka oprocentowana jest według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd (...) wynoszącej w dniu zawarcia umowy 12% w skali roku. Samo zastrzeżenie zmiennej stopy oprocentowania nie jest bowiem klauzulą abuzywną, skoro taki sposób określenia oprocentowania jest dopuszczalny w świetle obowiązujących przepisów. W następstwie, nawet w przypadku, gdy zaistniałyby przesłanki pozwalające na uznanie, że zapis dotyczący zmiany oprocentowania stanowi postanowienie niedozwolone, okoliczność ta nie wpływa na ważność i skuteczność klauzuli określającej wynagrodzenie (...) za korzystanie przez Pożyczkobiorcę z kapitału. Postanowienie zawarte w pkt 4 zd. 2 Umowy określające warunki wpływające na zmianę oprocentowania zastrzeżonego w Umowie, ma charakter wyłącznie akcesoryjny względem klauzuli zawartej w pkt 4 zd. 1 Umowy, albowiem jego potencjalna bezskuteczność nie uniemożliwia zastosowania postanowienia zawartego w pkt 4 zd. 1 Umowy. Czym innym jest samo ustalenie oprocentowania pożyczki, a czym innym jest zastrzeżenie możliwości zmiany oprocentowania ustalonego już w Umowie. Zatem, nawet jeżeli uznać przedmiotowy zapis za abuzywny, nie oznacza to, że Umowa była nieoprocentowana.

Powyższa wykładnia wynika zresztą wprost z regulacji przewidzianej w art. 385¹ § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stwierdzić zatem należy, że uznanie za niedozwolone postanowienia zawartego w pkt 4 zd. 2 Umowy nie pozbawia (...) prawa do pobierania wynagrodzenia w wysokości zastrzeżonej pierwotnie w Umowie.

Powyższy pogląd znajduje pełne poparcie w orzecznictwie sądowym, jak również odpowiada stanowisku zajmowanemu przez Prezesa UOKiK, że samo zastrzeżenie przez bank zmiennej stopy procentowej nie stanowi klauzuli abuzywniej (tak też: SN w postanowieniu z dnia 21 grudnia 2011 r, sygn. akt ICSK 310/11, LEX nr 1108504).

Mając na uwadze powyższe, przy uwzględnieniu stanowiska strony pozwanej w maksymalnie możliwym zakresie, za niewiążący dla konsumenta można uznać co najwyżej ten fragment postanowień wzorców umownych, który odnosi się do sposobu zmiany oprocentowania. Ustalona zaś w Umowie wysokość stawki procentowej odsetek umownych w dalszym ciągu wiąże strony. Tezę tę potwierdza orzecznictwo Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Wartym szerszego przytoczenia jest wyrok z dnia 9 kwietnia 2010 r. wydany w sprawie o sygn. akt XVII Amc 959/09, w którym Sąd kategorycznie stwierdził, że postanowienie umowne może być abuzywne „poza fragmentem w postaci zdania drugiego, w którym wskazane jest oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy (zapis ten brzmiał - Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosi 5,99% w stosunku rocznym - przypis autora). W tym fragmencie nie ma nic niedozwolonego”. Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że nawet w przypadku uznania postanowienia za niedozwolone w zakresie sposobu (mechanizmu) zmiany oprocentowania, Pożyczkobiorca związany jest wysokością ustalonej z nią indywidualnie stopy procentowej odsetek umownych.

Powód podkreślił, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że uznanie za abuzywne postanowienia o zmiennej stopie procentowej, powinno spowodować przyjęcie, że niniejsza pożyczka nie była oprocentowana. Przedmiotowe stanowisko jest bezpodstawne w całości. Dla jego poparcia Pozwany przywołuje orzecznictwo TSUE oraz sądów powszechnych w sprawach kredytów frankowych. Jednakże, przedmiotowe orzeczenia zapadają na kanwie innego stanu faktycznego. Przede wszystkim, TSUE rozważa możliwość utrzymania w mocy umowy kredytu w przypadku stwierdzenia, że klauzula indeksacyjna w niej zawarta ma charakter abuzywny, przy czym klauzula indeksacyjna stanowi główny przedmiot umowy kredytu. Natomiast niniejsze postępowanie dotyczy umowy pożyczki, która ma odmienny charakter od umowy kredytu. Zgodnie z art. 720 k.c., utrwalonym stanowiskiem doktryny oraz judykatury, do essentialia negotii pożyczki nie należą odsetki umowne. Umowa pożyczki może mieć charakter nieodpłatny lub odpłatny, gdy dający zastrzegł wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci odsetek lub udział w zysku osiąganym przez biorącego w związku z używaniem przedmiotu pożyczki. Odpłatność (lub nieodpłatność) nie należy do postanowień przedmiotowo istotnych umowy pożyczki (vide J. Gudowski [w:] G. Bieniek i in., Komentarz. Zobowiązania, t. 2, 2011, kom. do art. 720, nt 7). Zatem, z uwagi na odmienny charakter umowy pożyczki, orzeczenia zapadłe w sprawach kredytów frankowych nie mogą stanowić podstawy orzekania w sprawach dotyczących umów pożyczek.

Nietrafna jest również argumentacja Pozwanego, przywołująca wpisy postanowień do rejestru klauzul niedozwolonych dotyczące innych podmiotów niż (...), zapadłe w zupełnie innym stanie faktycznym, jako uzasadnienie, że pkt 4 Umowy stanowi klauzulę abuzywną. Pozwany powołał m.in. klauzule dotyczące Spółdzielczej (...) z siedzibą w G. czy Spółdzielczej (...) we W.. Wyjaśnić jednak należy, iż wpis do rejestru klauzul niedozwolonych jest wiążący wyłącznie w stosunku do tego podmiotu, którego dotyczy.

Syndyk wyjaśnił, że przywołana klauzula nr (...) stwierdza wyłącznie, iż (...) stosował w umowach postanowienia mające charakter abuzywny, a w konsekwencji, by stosowanie tego wzorca naruszało zbiorowe interesy konsumentów. Decyzja nie uznawała natomiast za działanie bezprawne stosowanie przez (...) podobnych wzorców (zawierających podobną klauzulę zmiany oprocentowania) przy zawieraniu umów pożyczek. Zważywszy na fakt, że przywołana przez Pozwanego klauzula nr (...) stwierdzająca naruszenie przez (...) zbiorowych interesów konsumentów ma charakter wiążący wyłącznie w zakresie, w jakim odnosi się do zawartych w niej postanowień i wzorców umownych uznanych za niedozwolone, oraz mając na uwadze, że przedmiotowa decyzja nie odnosiła się do stosowania przez (...)

wzorca umownego użytego w Umowie, Powód nie podziela argumentacji Pozwanego, że treść wpisu przesądza, że postanowienie pkt 4 Umowy wskazujące na sposób zmiany oprocentowania stanowi klauzulę abuzywną. Podkreślić jeszcze raz należy, że przedmiotowa decyzja nie odnosiła się do kwestionowanego przez Pozwanego postanowienia.

Racjonalne jest zatem stanowisko Syndyka, że w jego ocenie brak jest również podstaw, by przez pryzmat tego rozstrzygnięcia, oceniać charakter postanowienia zawartego w całkowicie innym wzorcu umownym, niż ten podlegający kontroli. Sam bowiem fakt stosowania przez (...) zmiennej stopy oprocentowania nie uzasadnia przyjęcia, iż omawiane postanowienia umowne mają abuzywny charakter. A jak wykazano powyżej, Pozwany nie wykazał, iż postanowienie zawarte w pkt 4 Umowy stanowi klauzulę niedozwoloną.

Tym samym brak jest podstaw do zakwestionowania stanowiska Syndyka, który podsumowując podkreślił, że Pozwany w żaden sposób nie wykazał, iż postanowienie umowne zawarte w pkt 4 narusza jego interesy. Pozwany nie skonstruował również żadnej spójnej argumentacji dla poparcie swoich twierdzeń. Ponadto, po raz kolejny podkreślam, iż nawet uznanie pkt 4 zd. 2 Umowy za klauzulę abuzywną, nie oznacza iż umowa nie jest oprocentowana. Taki wniosek Pozwanego, jako nie mający poparcia w obowiązujących przepisach prawa, należy uznać za zbyt daleko idący. Ponadto Pożyczkobiorca zawierając kolejne Aneksy zaakceptował zmianę oprocentowania.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia oraz zarzutu nieważności umów z powodu świadomego naruszenia art. 296 k.k.. z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku.

Pozwany zarzucił również naruszenie przez Sąd art. 58 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie w wyniku błędnego stanowiska, że Pozwany nie wskazał na to, jakie zasady współzycia społecznego narusza udzielenie pożyczek osobom podstawionym w wyniku zмовы dającego pożyczkę i jej rzeczywistego beneficjenta.

Także w tym zakresie powód trafnie wskazał, że Sąd I instancji słusznie uznał, iż nie sposób uznać niniejszej Umowy za nieważną z uwagi na działanie (...) niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, uznał że to raczej Pozwany działał niezgodnie z zasadami współzycia społecznego, a nie (...).

Pozwany nie wskazał jakie zasady współzycia społecznego zostały naruszone przez Powoda. Zarzut strony pozwanej jest bardzo lakoniczny, niepoparty żadnym uzasadnieniem faktycznym czy prawnym. Okoliczności podniesione przez Pozwanego, nie uzasadniają naruszenia przez Powoda art. 5 k.c. To raczej zachowanie Pozwanego wskazuje na naruszenie zasad współzycia społecznego. To M. W. (1), w celu pokrzywdzenia (...), zawarł umowę pożyczki z powziętym z góry zamiarem, że jej nie spłaci. Przedstawił dokumenty świadczące o tym, że posiadał zdolność kredytową i środki do spłaty pożyczki, a teraz twierdzi że nigdy nie posiadał zdolności ani środków do spłaty pożyczki, czym naraził (...) na ogromne szkody finansowe. Obecnie natomiast próbuje wykazać, iż Umowa jest nieważna, aby uniknąć obowiązku spłaty zadłużenia i doprowadzić do podwójnego pokrzywdzenia (...) -u.

Trudno zatem taką postawę uznać za zasługującą na ochronę. Natomiast w orzecznictwie i doktrynie ugruntowana została zasada „czystych rąk”. Zgodnie z którą, ten kto sam narusza zasady współzycia społecznego nie może korzystać z ochrony przewidzianej w tym przepisie. Takie orzeczenie zostało m.in. wydane przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 5 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa 996/18: „Na zasady współzycia społecznego nie może powołać się ten co sam łamie te zasady.”

Dlatego też Sąd Apelacyjny, uznając apelację pozwanego za bezzasadną, orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach o kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami orzeczono jak w pkt 2 sentencji według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 § 1 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a co do wysokości odnośnie zwrotu kosztów zastępstwa, zgodnie z stawkami określonym w § 2 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668).